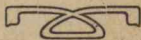


DR. JÓZEF BUZEK

POSEŁ DO RADY PAŃSTWA

KILKA UWAG O NOWEJ USTAWIE
GOSPODNIÓ-SZYNKARSKIEJ.



ODBITKA z „OJCZYZNY“.

Druk W. Korneckiego i K. Wojnara, pod zarządem A. Nowaka
KRAKÓW 1909.

A-20168

Prawy 10

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

K 1160/56/6820



1000174331

„Dzień 31 grudnia 1910 będzie bardzo ważną dla naszego ludu stanowił datę. Z dniem tym wygaśnie bowiem prawo propinacyjne, a dla przemysłu gospodnio-szynkarskiego, wywierającego tak wielki i powiedzmy otwarcie — ujemny wpływ na nasze stosunki, w mieście i na wsi zupełnie inne nastaną czasy. Powiedzmy najprzód w krótkości, na czym będzie polegał ten następujący z nowym rokiem 1911 przewrót w przemyśle gospodnio-szynkarskim.

Dotychczas obowiązuje w całym naszym kraju (z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, gdzie oddawna już istnieją stosunki takie, jakie w reszcie kraju nastaną dopiero z dniem 1 stycznia 1911 r.) tak zwane prawo propinacyjne. Prawo to przysługuje w 37 znaczniejszych miastach kraju gminom miejskim, w reszcie kraju zaś samemu krajowi. Na mocy tego prawa przysługuje tym 37 miastom w obrębie granic gminy, w reszcie kraju (z wyjątkiem Lwowa i Krakowa) *zaś samemu krajowi wyłączne prawo wyszynku i drobnej sprzedaży tak zwanych trunków propinacyjnych, t. j. wódki, piwa i miodu.* Prawo to wydzierżawia kraj, względnie miasto propinatorom, ci zaś wydzierżawiają je dalej szynkarzom. Oprócz tych szynkarzy propinacyjnych nie wolno w całym kraju po za Lwowem i Krakowem nikomu innemu szynkować piwem, wódką i miodem. Jest rzeczą jasną, że propinator chce na propinacyi możliwie dużo zarobić, wy-

dzierżawia więc prawo swe takiemu szynkarzowi, który mu najwięcej czynszu dzierżawnego zapłaci. Oczywiście i szynkarz chce i musi zarobić i musi sobie odbić wygórowany czynsz dzierżawny, sprzedaje więc trunki zbyt drogo, oszczędza na jakości trunków a przede wszystkim zbyt często nakłania do pijaństwa. Oprócz tego propinator, chcąc możliwie dużo zarobić, powiększa o ile możliwości liczbę szynków, przez co znów ułatwia pijaństwo. Następstwem tego stanu rzeczy jest przede wszystkim wygórowana liczba szynków. I tak liczone w Galicyi w r. 1907 nie mniej jak 20.295 szynków, zajmujących się wyszynkiem wódki, rumu i likierów, z tego około 420 we Lwowie, 2.800 w innych miastach, liczących więcej niż 10.000 mieszkańców, reszta zaś, t. j. 17.075 szynków istnieje po wsiach i miastach mniejszych. — Odpowiednio do tej nadmiernej liczby szynków jest też liczba osób, żyjących w Galicyi z sprzedaży trunków alkoholycznych, nadmiernie wysoką, wynosiła bowiem w r. 1900. z górą 75.000 osób, z tego wyznania izraelickiego około 62.000, wyznania zaś chrześcijańskiego 13.000. Samych samoistnych szynkarzy, którzy się podczas spisu ludności jako tacy podali, liczone w 1900. r. 13.000, z tego 12.000 wyznania mojżeszowego, 1.000 wyznania chrześcijańskiego.

Z dniem wygaśnięcia prawa propinacyjnego, t. j. z dniem 1. stycznia 1911. r. wszystkie te stosunki zmienią się do niepoznania. Podczas gdy dotychczas liczba szynków zależała wyłącznie od woli propinatorów, *nie będzie mógł od dnia 1-go stycznia 1911. r. powstać w kraju ani jeden szynk bez zezwolenia (koncesyi) c. k. starostwa, a starostwo będzie musiało, zanim udzieli swego zezwolenia, wysłuchać naprzód zdania i żądania rady gminnej. Co więcej, z wszystkich tych*

szynków, które już obecnie istnieją, będą mogły po dniu 31. grudnia 1910. r. istnieć nadal tylko te szynki, które zezwolenie (koncesyę) otrzymały, zanim zaś starostwo zezwolenie to wyda, musi wysłuchać naprzód zdania (opinii) rady gminnej tej miejscowości, w której szynk się znajduje. A dalej, podczas gdy dotąd propinator oznaczał osobę szynkarza, mogą od dnia 1 stycznia 1911 r. wykonywać tylko takie osoby przemysł szynkarski, które otrzymają zezwolenie (koncesyę) starostwa, starostwu zaś nie będzie wolno udzielać koncesyi komu zechce, ale tylko osobom nieposzlakowanym i godnym zaufania, i tylko po uprzednim wysłuchaniu opinii (zdania) rady gminnej, która będzie miała prawo oświadczyć się także co do tego, czy osoba, pragnąca zostać szynkarzem, jest rzeczywiście nieposzlakowaną i godną zaufania. Trzecia ważna zmiana dotyczy samych szynkarzy. Podczas, gdy dotychczas szynkarz musiał opłacać propinatorowi suty czynsz dzierżawny i był we wszystkim od propinatora zależnym, to po dniu 1 stycznia 1911. r. szynkarz będzie musiał tylko opłacać oznaczone ustawą podatki szynkarskie na rzecz państwa i kraju i nie będzie zresztą — o ile będzie przemysł swój uczciwie prowadził — od nikogo zawisłym. Wszystko to sprawi, iż po r. 1910. działalność tych karczem i szynków, jakie jeszcze w kraju naszym zostaną, nie będzie mogła wyrządzać krajowi i ludowi tyle szkód, co dotychczas.

Przełom ten, jaki nastanie w naszym kraju wskutek wygaśnięcia prawa propinacyjnego z dniem 31 grudnia 1910. r. będzie się przygotowywał od lipca 1909. r. i przez cały rok 1910, w ciągu tych półtora lat muszą bowiem starostwa w całym kraju wydać nowe koncesyje szynkarskie, czyli innemi słowy muszą orzec: 1) ile ma

być od 1 stycznia 1911. r. w poszczególnych gminach szynków i karczem, 2) i kto ma być w tych szynkach szynkarzem. Jest rzeczą jasną, iż kwestya ta jest dla naszego ludu tak ważną, iż należy nam zwrócić uwagę naszych czytelników na tę rzecz i wezwać ich, by pilnie baczyli, by ten przełom w przemyśle szynkarzkim wypadł na korzyść naszego ludu. Ażeby jednak nasi czytelnicy wiedzieli dokładnie, w jaki sposób wobec starostwa postępować należy, by liczba karczem się zmniejszyła i by karczmy te dostały się w ręce ludzi nieposzlakowanych i godnych zaufania, podajemy poniżej przepisy obowiązujących obecnie w sprawie szynków ustaw. Uwagi te nasze powinni czytać i rozważać troskliwie przede wszystkim wszyscy przełożeni gmin i wszyscy członkowie rad gminnych, tudzież wszyscy ci, co zamierzają się ubiegać o koncesyę szynkarzką.

O przemyśle szynkarzkim mówi ustawa przemysłowa z roku 1907. w §§. 16—20. Ustawa ta zalicza w §. 15. przemysł szynkarzki do tak zwanych przemysłów koncesyonowanych, w następnych zaś paragrafach określa dokładnie, co pod wyrazem „przemysł szynkarzki“ rozumieć należy, ustala warunki uzyskania koncesyi na wykonywanie przemysłu szynkarzkiego i zawiera szczegółowe przepisy co do wykonywania koncesyi szynkarzkiej. Omówimy kolejno te przepisy ustawy.

A) Co to jest przemysł szynkarzki?

W życiu codziennem zachodzi ścisły związek między przemysłem gospodnim a przemysłem szynkarzkim, to też ustawa mówi o obu przemysłach łącznie i zalicza do przemysłów gospodnich i szynkarzkich następujące czynności przemysłowe :

1) przyjmowanie w gospodę obcych, jak to czynią hotele, domy zajezdne itp.

2) podawanie gościom potraw, jak to czynią restauracje, jadłodajnie i t. p.

3) wyszynk piwa, wina i wina owocowego.

4) wyszynk palonych trunków alkoholycznych: spirytusu, wódki, likierów, rumu i t. p.

5) drobna sprzedaż różnych trunków alkoholycznych: spirytusu, wódki, likierów, rumu i t. p.

6) wyszynk win sztucznych i półwin.

7) podawanie gościom kawy, herbaty, czekolady, innych ciepłych napoi i środków orzeźwiających.

8) utrzymywanie gier dozwolonych (np. gra w karty).

Wymienione powyżej prawa mogą być udzielone pojedynczo lub łącznie i muszą być wyraźnie w koncesyi wymienione. Kto więc wnosi podanie o koncesyę, musi wyraźnie w podaniu powiedzieć, jakiego uprawnienia żąda. Jeżeli więc ktoś zamierza tylko prowadzić wyszynk trunkami palonymi, powinien w podaniu napisać, iż prosi o koncesyę na wyszynk palonych trunków alkoholycznych. Jeżeli oprócz wódki chce szynkować także piwo lub wino, lub wino owocowe, wino sztuczne lub półwino, musi wyraźnie w podaniu prosić także o koncesyę na wyszynk piwa lub wina i t. d. Tak samo, jeżeli ktoś zamierza nie tylko sprzedawać gościom wódkę, piwo i inne trunki, ale na przykład chce także gościom sprzedawać potrawy (kiełbasę, jaja), to musi wyraźnie o to prosić; tak samo musi wyraźnie o to prosić, jeżeli chce podawać gościom także herbatę, kawę, ciepłe mleko, lub jeżeli chce mieć prawo urządzania gier dozwolonych.

Nareszcie należy zwrócić uwagę czytelnika, iż ustawa rozróżnia ściśle wyszynk od drobnej sprzedaży i od handlu trunkami alkoholicznymi. Kto ma prawo handlu trunkami

alkoholicznymi (spirytus, wódka, rum, piwo, wino i t. d.), może sprzedawać te trunki tylko w beczułkach, naczyniach lub butelkach zamkniętych i zapieczętowanych, kto ma prawo drobnej sprzedaży trunków alkoholycznych, może je sprzedawać także w naczyniach otwartych osobom, pragnącym ten trunek spożyć po za szynkiem, albo też może go sprzedawać w naczyniach zamkniętych w jakichkolwiek ilościach. Innemi słowy, kto ma prawo wyszynku, ma równocześnie także prawo drobnej sprzedaży i prawo handlu, kto zaś ma tylko prawo handlu trunkami alkoholycznymi, ten nie ma prawa ani wyszynku, ani drobnej sprzedaży w naczyniach niezamkniętych, kto nareszcie ma tylko prawo drobnej sprzedaży, temu nie wolno szynkować trunków gościom, spożywającym te trunki w jego lokalu (w szynku, w restauracyi, czy w gospodzie). Kto więc chce otrzymać koncesyę na sprzedawanie trunków alkoholycznych bez żadnych ograniczeń, musi w podaniu o koncesyę wyraźnie napisać, iż prosi o koncesyę na wyszynk palonych trunków alkoholycznych: piwa, rumu itd. Dodajemy tutaj wyraźnie, iż handel piwem lub winem, tudzież drobna sprzedaż piwa lub wina, jest przemysłem wolnym, to znaczy, każdy może ten przemysł wykonywać bez zezwolenia starostwa, musi tylko zawiadomić starostwo, iż będzie ten przemysł wykonywał. Co się natomiast tyczy trunków palonych (wódki, likierów, rumu itp.) jest drobna sprzedaż tych trunków tak samo jak wyszynk przemysłem koncesyonowanym, tj. kto chce przemysł ten wykonywać, musi mieć wyraźne zezwolenie starostwa, czyli tak zwaną koncesyę. W Galicyi jest nawet handel trunkami palonymi, o ile ktoś chce sprzedawać te trunki poniżej pięciu litrów, przemysłem koncesyonowanym. Dopiero handel większemi ilościami trunków palonych jest

także w Galicyi przemysłem wolnym, t. j. niezawisłym od zezwolenia starostwa.

Czytelników, pragnących ubiegać się o koncesye szynkarskie, prosimy czytać ustępy powyższe bardzo uważnie. Jeżeli to uczynią, przyjdą do przekonania, iż zrobią najlepiej, jeżeli w podaniu swem o koncesyę odpiszą dosłownie te punkta z wyliczonych powyżej ośmiu rodzajów przemysłu gospodnio-szynkarskiego, o które im chodzi. Dodajemy wyraźnie, iż podawanie gościom wody sodowej, zimnego mleka i tym podobnych napoi jest przemysłem wolnym, na wykonywanie tego przemysłu nie potrzeba więc zezwolenia starostwa.

B) Warunki uzyskania koncesyi na wykonywanie przemysłu gospodnio - szynkarskiego.

Kto chce wykonywać przemysł gospodnio-szynkarski, musi postarać się o zezwolenie, czyli o koncesyę ze strony starostwa i musi w tym celu wnieść do starostwa odnośne podanie albo na piśmie, albo ustnie do protokołu. Podanie to powinno być osteplowane, przy czem stempel od pierwszego arkusza podania wynosi na wsi i w mniejszych miastach 3 K, w miejscowościach liczących od 5000 do 10.000 dusz 4 K, w miejscowościach od 10.000 do 50.000 dusz 6 K, we Lwowie i w Krakowie nareszcie 8 K, stempel od każdego dal szego arkusza podania zaś wynosi we wszystkich miejscowościach po 1 K. W podaniu tem należy przede wszystkim podać, o które z wymienionych powyżej ośmiu przemysłów gospodnio-szynkarskich proszący się ubiega. A następnie należy udowodnić, iż proszący posiada warunki przepisane ustawą, celem uzyskania koncesyi. Należy nam więc podać, jakie to warunki ustawa

przemysłowa przepisuje celem udzielenia koncesyi gospodnio-szynkarskiej. Są to warunki następujące :

1) Ustawa przemysłowa przepisuje, iż przemysł gospodni i szynkarski ma być wykonywanym zwykle osobiście przez osobę posiadającą koncesyę. Tylko z bardzo ważnych powodów może władza przemysłowa (tj. starostwo) zezwolić na wykonywanie tego przemysłu przez zastępcę lub przez wydzierżawienie. Do takich bardzo ważnych powodów należy bezwątpienia, jeżeli o koncesyę prosi gmina lub Kółko rolnicze, bowiem dają one zwykle państwu lepszą gwarancyę, iż nie będą popierały pijaństwa, niż osoba prywatna. To też n. p. na Śląsku każda niemal gmina uzyskała koncesyę szynkarska, każda niemal gmina ma gospodę gminną, którą wydzierżawia, lub też (rzadko) prowadzi przez płatnego z funduszu gminy zastępcę, nazywanego gospodarzem „gospody“. Co się tyczy Kółek rolniczych i innych stowarzyszeń, to i one mogą otrzymać koncesyę, o ile statut tych stowarzyszeń na to zezwala (statut Kółek rolniczych pozwala na prowadzenie takich interesów), muszą jednak naturalnie wykonywać przemysł ten bądź przez płatnego przez stowarzyszenie lub Kółko zastępcę (gospodarza interesu), bądź też przez wydzierżawienie interesu. Ustawa przepisuje, że zastępca lub dzierżawca przemysłu gospodnio-szynkarskiego musi posiadać wszystkie warunki przepisane ustawą, celem uzyskania koncesyi, a dalej mówi ustawa, iż celem ustanowienia zastępcy lub wydzierżawienia interesu potrzeba zawsze uprzedniego zezwolenia starostwa, jeśliby zaś ktoś wydzierżawił swój przemysł gospodnio-szynkarski lub wykonywał go przez zastępcę bez takiego zezwolenia, to podlega karze od 5—500 K., takiej samej karze zaś podlega także w tym wypadku zastępca lub dzierżawca. Z przepisów tych

wynika, iż gminy nasze wiejskie lub Kółka rolnicze mogą i powinny się starać o uzyskanie koncesyi gospodnio-szynkarskiej, muszą jednak czy to już w samym podaniu o koncesyę, czy też po uzyskaniu koncesyi, w każdym jednak razie przed rozpoczęciem interesu, podać starostwu posiadającego wszelkie wymogi ustawowe zastępcy lub dzierżawcy. Jeśliby zaś zapytał mię kto, jakie widoki ma takie podanie gmin lub Kółek rolniczych w udzieleniu im koncesyi gospodnio-szynkarskich, to moje zdanie jest takie: gminie starostwo nie może odmówić tak łatwo takiej koncesyi, a chociażby starostwo odmówiło, to władze wyższe (namiestnictwo i ministerstwo handlu) z wielkiem prawdopodobieństwem wrazie rekursu gminy, gminie tę koncesyę udziela, bo gmina z natury rzeczy ma zawsze pierwszeństwo. Gorsze widoki mają podania o koncesyę Kółek rolniczych, nie wszystkie Kółka rolnicze są bowiem tak prowadzone, iżby im władza przemysłowa koncesyi odmówić nie mogła. Z tego powodu powinni się gospodarze w mniejszych gminach zastanowić dobrze nad tem, czy podanie o koncesyę ma wnieść gmina, czy też Kółko rolnicze. We większych gminach będzie najlepiej, jeżeli podanie o jedną koncesyę wnieśnie gmina, podanie o drugą koncesyę Kółko rolnicze.

2) Kto chce prowadzić przemysł gospodnio-szynkarski, czy to na mocy otrzymanej koncesyi, czy też jako zastępca lub dzierżawca, musi być własnowolnym, to jest zwykle liczyć więcej niż 24 lat życia, przyczem płeć lub przynależność do gminy żadnej nie robi różnicy. Osoby karane za zbrodnię, lub za występki, lub przekroczenie przeciwko moralności, lub też pochodzące z chciwości, dalej osoby karane za zawinione bankructwo, za przemytnictwo, za ciężkie przekroczenie skarbowe,

muszą być z góry przygotowane, iż koncesyi nie otrzymają. Ustawa zawiera dalej ważny przepis, iż kto chce uzyskać koncesyę na przemysł gospodnio-szynkarski, być zastępcą lub dzierżawcą takiego przemysłu, musi zasługiwać na zaufanie i być nieposzlakowanym. Czy kto zasługuje na zaufanie lub jest nieposzlakowanym, osądzają ostatecznie władze przemysłowe, to jest w pierwszej linii starostwo, dalej w razie rekursu namiestnictwo, w razie dalszego rekursu zaś ministerstwo handlu. Sama ustawa przepisuje tylko, iż władze przemysłowe muszą bezwarunkowo odmówić udzielenia koncesyi, jeżeli bądź przeciw samemu ubiegającemu się, bądź też przeciw członkom jego rodziny, żyjącym z nim w związku familijnym, mogą być przytoczone fakty, uzasadniające przypuszczenie, iż przemysł mógłby być nadużywany do uprawiania zabronionej gry, do ukrywania rzeczy kradzionych, do szerzenia niemoralności lub pijaństwa. Nareszcie zawiera ustawa przepis, iż tak długo, jak długo ministerstwo handlu nie rozporządzi, nikt nie potrzebuje udowodnić, iż jest zdolnym do prowadzenia przemysłu gospodnio-szynkarskiego. Ponieważ ministerstwo handlu dotychczas takiego rozporządzenia nie wydało i tak prędko jeszcze nie wyda, nie potrzebuje więc nikt ubiegający się o koncesyę udowodnić, iż posiada specjalne wiadomości, potrzebne do prowadzenia przemysłu gospodnio-szynkarskiego. Z tych powodów powinni obywatele, wnoszący podanie o koncesyę w podaniu wykazać, iż liczą więcej niż 24 lat życia, lub zostali wcześniej upełnoletnieni, a potem dodać, iż są według najlepszej swej wiedzy i sumienia nieposzlakowani i zasługują na zaufanie. Iż się rozumieją na interesie gospodnio-szynkarskim, tego wykazywać nie potrzebują.

3) Ustawa przepisuje dalej, iż udzielając koncesyi, powinna władza przemysłowa uwzględniać stosunki miejscowe i potrzeby ludności, czy więc w danej miejscowości szynk jest potrzebny, czy też nie, czy należy w miejscowości tej dopuścić jeden szynk, czy też więcej. Na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 31. grudnia 1887. r. nie może przypadać jeden szynk na mniej niż 500 mieszkańców, jeżeli więc gmina liczy mniej niż 1000 mieszkańców, może w niej istnieć tylko jeden szynk, w gminach liczących 1000 do 2000 mieszkańców trzy szynki i tak dalej na każdych pełnych 500 mieszkańców o jeden szynk więcej.

4) Ustawa przepisuje dalej, iż przy udzielaniu koncesyi powinna władza przemysłowa uważać na to, by lokal (izba, dom), w którym wyszynk ma być wykonywanym, nadawał się do tego celu, by był położony w miejscu odpowiedniem i tak, by nadzór policyjny był możliwy. Z tego powodu np. starostwa nie będą udzielały koncesyi na szynki w chatach, położonych w miejscach odludnych za wsią i t. p.

5) Ustawa przepisuje nareszcie, iż władza przemysłowa powinna odmówić koncesyi, jeżeli przeciwko prowadzeniu przemysłu gospodnio-szynkarskiego przemawiają względy bezpieczeństwa, moralności, względy zdrowotne, komunikacyjne lub też niebezpieczeństwo ogniowe.

6) Zanim władza przemysłowa udzieli koncesyi szynkarskiej, musi przedtem wysłuchać opinii (zdania) rady gminnej i cechu szynkarsko-gospodniego. Cech szynkarsko-gospodni musi nadesłać swoją opinię (swoje zdanie) o udzieleniu się mającej koncesyi w ciągu 14 dni od chwili, gdy otrzymał odnośne wezwanie ze strony starostwa, rada gminna zaś powinna wprawdzie powziąć uchwałę w sprawie nadać się mającej koncesyi możliwie

wcześniej i powinna uchwałę tę przesłać bez zwłoki starostwu, ustawa jednak nie przepisuje, iż ma to nastąpić w ciągu dni 14, starostwo więc powinno czekać z udzieleniem koncesyi szynkarskiej tak długo, aż nie otrzyma opinii rady gminnej. Jeśliby starostwo nadało jakąś koncesyę szynkarską, nie czekając na opinię rady gminnej, lub wogóle nie zasięgając tej opinii, to koncesya taka jest nieważną i musiałaby być na żądanie gminy przez władzę przemysłową powiatową (starostwo), czy też krajową (namiestnictwo), czy też państwową (ministerstwo handlu) unieważnioną. Gmina więc posiada bardzo ważne prawo, a rzeczą rad gminnych jest pilnować tych ważnych praw gminy. Już przed dwoma miesiącami (w maju tego roku) słyszałem kilkakrotnie, iż w niektórych krajach starostwa już rozpoczęły udzielać koncesyi szynkarskich. Jeżeli udzielenie to nastąpiło po wysłuchaniu opinii rady gminnej danej miejscowości, to koncesya taka byłaby ważną, jeżeli zaś starostwo rady gminnej tej miejscowości, w której szynk ma istnieć się nie pytało, to koncesya taka jest nieważną. Nie słyszałem nigdzie, iż starostwa pytały się już gmin co do podań, wpływających do starostwa o nadanie koncesyi, to też przypuszczam, iż dotychczas jeszcze nigdzie koncesyi szynkarskich nie nadawano, a to tem więcej, iż dowiedziałem się z pewnego źródła, że namiestnictwo lwowskie poleciło starostwom wstrzymać się z udzieleniem koncesyi do drugiej połowy bieżącego roku. Otóż ta druga połowa rozpoczęła się z dniem 1-go lipca, obecnie jest więc już na czasie wnosić podania do starostwa o koncesye szynkarskie. Z tego też powodu radzę tym, co chcą uzyskać koncesyę, by się teraz już z wniesieniem koncesyi spieszyli.

Rada gminna uchwalając swą opinię dla starostwa o udzieleniu koncesyi, powinna przytem dodać, czy osoba starająca się o koncesyę posiada przytoczone powyżej pod 2 warunki ustawowe, a dalej czy ze względu na inne stosunki powyżej pod 3, 4 przytoczone, koncesya ma być udzieloną czy też nie. Trzeba bowiem wiedzieć, iż władza przemysłowa nie jest związana opinią rady gminnej, może więc postąpić także inaczej, niżby rada gminna sobie życzyła. Otóż jest rzeczą jasną, iż jeżeli rada gminna przytoczy opierające się o ustawę powody, dla których koncesyi odmówić należy, to starostwo, a jeżeliby nie starostwo, to władza wyższa daleko więcej będzie się liczyła z opinią rady gminnej, niżby to nastąpiło, gdyby opinii rady gminnej takiej podstawy ustawowej brakło. Z tego powodu powinni członkowie rad gminnych zapoznać się dobrze z podanymi w tym ustępie przepisami ustawy o warunkach udzielenia koncesyi szynkarskiej.

Z powyższego wynika, iż w niektórych wypadkach starostwo postąpi przy udzielaniu koncesyj szynkarskich tak, jak to uchwaliła rada gminna, w innych wypadkach zaś postąpi starostwo inaczej. Otóż zachodzi pytanie, co w tym drugim wypadku rada gminna ma robić. Pod tym względem zawiera ustawa następujące przepisy :

a) Jeżeli rada gminna oświadczyła się za udzieleniem koncesyi, a starostwo koncesyi nie udzieliło, to ustawa nie przyznaje radzie gminnej prawa rekursu do władzy wyższej, chyba żeby gmina prosiła dla siebie o koncesyę. Jeżeli bowiem gmina dla siebie prosi o koncesyę szynkarską, a starostwo jej koncesyi tej nie udzieli, to gmina ma prawo wnieść rekurs do namiestnictwa (w przeciągu dni 14), a jeżeliby także namiestnictwo odmówiło, ma gmina zwykle jeszcze prawo wnieść re-

kurs (w ciągu 4 tygodni) do ministerstwa handlu. Takie samo prawo co gmina ma każda osoba, ubiegająca się o koncesyę szynkarską, jeżeli władza przemysłowa odmówi jej udzielenia koncesyi.

b) Jeżeli rada gminna uchwaliła oświadczyć się przeciwko udzieleniu koncesyi, a starostwo mimo to koncesyi udzieliło, to starostwo powinno gminę o tem zawiadomić, a gmina ma prawo wnieść w ciągu dni 14 rekurs do namiestnictwa. Rekurs ten ma moc wstrzymującą, to znaczy, zanim namiestnictwo nie rozstrzygnie rekursu, należy koncesyę przez starostwo udzieloną uważać za nie istniejącą. Jeżeli rozstrzygnięcie namiestnictwa wypadnie tak samo, jak rozstrzygnięcie starostwa, gminie nie przysługuje już prawo rekursu do ministerstwa. Nawet do namiestnictwa nie może gmina rekursować, jeżeli chodzi tylko o przeniesienie koncesyi już istniejącej na inną osobę, która pragnie ją wykonywać w tym samym, poprzednim lokalu. Ponieważ jednak w kraju naszym dotychczas poza Lwowem i Krakowem żadnych koncesyi szynkarskich niema, nie może ten przepis mieć na razie żadnego zastosowania, to znaczy obecnie będzie mogła gmina rekurować do namiestnictwa przeciwko każdej koncesyi szynkarskiej, w r. 1909. lub 1910. nadanej. Dopiero po r. 1911. będzie trzeba rozróżniać stare i nowe koncesye. Po r. 1910. nie będzie mogła gmina rekurować przeciwko przeniesieniu starej koncesyi na inną osobę, natomiast będzie mogła zawsze rekurować przeciwko nowym koncesyom.

Sposób wykonywania koncesyi gospodnio-szynkarskiej.

Co do sposobu wykonywania koncesyi zawiera ustawa przemysłowa następujące ważne przepisy :

1) Jedna i ta sama osoba może w jednej i tej samej miejscowości posiadać tylko jedną koncesję na wyszynk i drobną sprzedaż palonych trunków alkoholycznych (wódki, spirytusu, rumu, likierów itp.), tylko najwyżej dwie koncesje na inne przemysły gospodnio-szynkarskie. Zupełnie takie same ograniczenie dotyczy także osób, będących dzierżawcami, lub zastępcami osób, posiadających koncesję. W kraju naszym składają się gminy zwykle z jednej tylko miejscowości, niekiedy jednak składa się gmina z dwóch lub więcej nawet miejscowości. I tak np. składają się w powiecie sądowym jaśielskim niemal wszystkie gminy z jednej miejscowości, tylko 5 gmin składa się z dwóch miejscowości, tak np. gmina Jaremówka składa się z miejscowości Jaremówka i Łęgon, gmina Niegłowice z miejscowości Niegłowice Bujdy i t. d. Otóż jeżeli gmina składa się z dwóch miejscowości, może jedna i ta sama osoba (np. sama gmina) otrzymać w tej gminie dwie koncesje szynkarские, jeżeli zaś gmina składa się z jednej tylko miejscowości, może w gminie tej jedna i ta sama osoba otrzymać tylko jedną koncesję.

2) Koncesję na wyszynk lub drobną sprzedaż palonych trunków alkoholycznych, dalej koncesję na wyszynk piwa, wina i wina owocowego, koncesję na wyszynk wina sztucznego lub półwina, a nareszcie koncesję na kawiarnię wolno wykonywać tylko w tym lokalu, dla którego koncesję wydano. Jeżeli więc właściciel takiej koncesji chce ją wykonywać w innym lokalu, musi prosić o zezwolenie władzy przemysłowej, która powinna zbadać, czy nowy lokal nadaje się do tego celu i czy jest położony w miejscu odpowiednim i tak, by nadzór policyjny był możliwy, a dalej czy położenie tego lokalu odpowiada potrzebie ludności. Zanim starostwo zezwoli

na takie przeniesienie koncesyi do innego lokalu, musi znów uprzednio zasięgnąć opinii tak odnośnej rady gminnej, jakoteż opinii cechu gospodnio-szynkarskiego. Jeżeli starostwo zezwoli na przeniesienie koncesyi, pomimo iż rada gminna się temu sprzeciwiła, może gmina wnieść przeciwko temu znów rekurs do namiestnictwa i to znów w przeciągu dni 14. Dopiero gdyby orzeczenie namiestnictwa brzmiało zupełnie tak samo, jak orzeczenie starostwa, gmina nie ma prawa rekurować dalej do ministerstwa.

3) Od zasady, iż koncesyę szynkarską wolno wykonywać tylko w lokalu, dla którego koncesyę wydano, dopuszcza ustawa jeszcze następującego wyjątku. Przy specjalnych sposobnościach, jak np. zabawy ludowe, festyny dobroczynne, wystawy, budowy, jarmarki, ćwiczenia wojskowe, manewry i t. p., może władza przemysłowa zezwolić na pewien czas z góry ograniczony, osobom, prowadzącym przemysł szynkarski w tej samej lub sąsiedniej gminie, na wykonywanie tego przemysłu także poza obrębem stałego lokalu szynkowego, w wypadku tym mogą więc osoby, które takie zezwolenie otrzymały, wykonywać wyszynk także w szczerem polu, przy drodze, w lesie i t. p. zależnie od tego, jak zezwolenie starostwa opiewa. W wypadkach takich starostwo nie musi zasięgać opinii rady gminnej.



Wzory na podania o koncesyę.

Wzór pierwszy.

Do

Świetnego c. k. Starostwa

w Tarnowie.

Niżej podpisany Zarząd Kółka rolniczego w Lisiej Górze na mocy uchwały swojej powziętej na posiedzeniu dnia 18. lipca, prosi Świetne c. k. Starostwo o udzielenie mu koncesyi:

1. na wyszynk palonych trunków alkoholicznych: spirytusu, wódki, rumu, likierów i t. d.

2. na wyszynk win sztucznych i owocowych,

3. na podawanie gościom kawy, herbaty i innych ciepłych napoi i środków orzeźwiających.

Przyczem podpisany Zarząd zaznacza, że nadane mu prawo wyszynku wykonywać będzie we własnym zarządzie. Osobę do tego uppełnomocnioną poda do wiadomości Świetnego c. k. Starostwa po otrzymaniu koncesyi.

Wyszynk wraz z gospodą umieszczone będą w lokalu Kółka rolniczego (tu można podać bliższe szczegóły, gdzie leży dom Kółka rolniczego, czy w środku, czy na kraju wsi, przy gościńcu, ile izb będzie na gospodę przeznaczonych i t. d.).

Lisia Góra, dnia 19. lipca 1909. r.

Sekretarz
N. N.

(Pieczęć)

Przewodniczący
N. N.

W z ó

Świetnego

Biblioteka Uniwersytetu
M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

H | 20168 |

Niżej podpisany Andrzej Bedła, zamieszkały w Lisiej Górze prosi Świetne c. k. Starostwo o udzielenie mu koncesyi:

1. na wyszynk palonych trunków alkoholycznych: spirytusu, wódki rumu, likierów i t. d.

2. na wyszynk win sztucznych i owocowych.

3. na podawanie gościom kawy, herbaty i innych ciepłych napoi orzeźwiających.

Podpisany zaznacza, że od lat 4 utrzymuje sklepik towarów mieszanych i trafikę.

Wyszynk oraz gospoda umieszczone będą w lokalu (tu można podać bliższe szczegóły).

Lisia Góra, dnia 19. lipca 1909. r.

Andrzej Bedła.



1000174331